

Dr Robert A. Peterson, Teologia Dziejów Łukaszowych, sesja 2, Bock – źródła Łukasza, cel, czytelnicy, miejsce docelowe i data.

To jest dr Robert A. Peterson w swoim nauczaniu na temat teologii Łukasza-Dzieje Apostolskie. To jest sesja numer dwa, Źródła Darrella Bocka dotyczące Łukasza, celu, czytelników i miejsca przeznaczenia oraz daty.

Kontynuujemy nasze studia nad Łukaszem w teologii, korzystając z materiału wprowadzającego Darrella Bocka z jego pierwszego tomu. Nosi tytuł Łk 1:1 do 9:50 w serii Exegetical Commentary on the New Testament wydanej przez Bakera.

Źródła Ewangelii Łukasza. Źródła dzieła Łukasza są przedmiotem dyskusji w złożonym obszarze znanym jako problem synoptyczny. Sugerowano wiele podejść do tego problemu.

Niektórzy opowiadają się za niezależnością dokumentów synoptycznych, chociaż stopień zgodności w brzmieniu i porządku pomiędzy Mateuszem, Markiem i Łukaszem jest sprzeczny z tym podejściem. Ponadto wzmianka Łukasza o preferowanych przez niego poprzednikach w przedmowie Łk 1:1 do 4 sugeruje, że takie podejście jest zbyt proste. Stare rozwiązanie, zwane hipotezą augustianów, głosi, że kolejność jest następująca: Mateusz, Marek i Łukasz.

Główny problem związany z tą hipotezą polega na tym, że nie może ona wyjaśnić treści Marka jako podsumowującej ewangelii bez odwołania się do Łukasza. Hipoteza Griesbacha lub dwóch ewangelii dowodzi, że poprawna kolejność to Mateusz, Łukasz i Marek. Atrakcyjność tego poglądu polega na braku hipotetycznych źródeł i jego zgodności z tradycją wczesnokościelną, co sugeruje, że ewangelia Mateusza była najwcześniejsza.

Jego głównymi problemami jest wykazanie, że Łukasz znał Mateusza i wyjaśnienie, w jaki sposób Marek, jako ewangelia podsumowująca, często zawiera bardziej żywe szczegóły w perykopach, które pokrywają się z innymi Ewangeliami. Brak narracji o dzieciństwie lub rozbudowanego nauczania Marka, jak w Kazaniu na Górze czy Kazaniu na Równinie u Łukasza, również stoi na przeszkodzie przyjęciu Marka jako ostatni, zwłaszcza że użycie przez Marka eschatologicznych przypowieści lub przemówień pokazuje, że może on relacjonować przemówienia Jezusa. Większość uczonych trzyma się jakiejś formy teorii czterech źródeł, poglądu sformalizowanego po raz pierwszy przez Streetera w 1924 r., a dziś bronionego przez Tucketta w 1983 r. i Fitzmyera w 1981 r.

Fitzmyera dotycząca tego podejścia w odniesieniu do Łukasza jest najbardziej szczegółową dostępną dostępną. Pogląd ten przemawia za priorytetem Marka i użyciem źródła mówiącego znanego jako Q z niemieckiego Quella lub źródła. Marek jest pierwszy i istnieje pewne źródło, z którego korzystają Mateusz i Łukasz.

Ponadto Mateusz ma specjalny materiał źródłowy o nazwie M jak Mateusz, podczas gdy Łukasz ma swój własny specjalny materiał, na przykład niektóre materiały z okresu niemowlęcego, które można by nazwać L. Zatem te cztery źródła to Marek, Q, mówiąc źródło, L, specjalne źródło Łukasza i M, specjalne źródło Mateusza. Łukasz użyłby Marka, Q i L. Należy zauważyć, że najtrudniejszym aspektem tego podejścia jest charakter dowodów na Q, dokumentu zawierającego jedynie powiedzenia, które mają jedynie Ewangelię Tomasza jako możliwą starożytną paralelę w tym gatunku. Po raz kolejny Bach jest na bieżąco z nauką, rzetelnie przedstawia poglądy i przyznaje się do problemów każdego poglądu, także tego, który faworyzuje.

To dobre stypendium tam, skąd pochodzę. Niedawna odmiana hipotezy dwóch ewangelii, która utrzymuje pierwszeństwo Marka, pochodzi od Goldera, który opowiada się za kolejnością Marka, Mateusza i Łukasza. Mam zamiar pominąć ten.

Zatem według wszelkiego prawdopodobieństwa Łukasz miał dostęp do Marka, specjalnego materiału, L i tradycji, które znajdują odzwierciedlenie także u Mateusza, choć często z pewnymi nawet znaczącymi rozbieżnościami w stosunku do języka Mateusza. W rzeczywistości materiał Q ma tak różnorodny charakter, że niektórzy mówią o dwóch formach Q, wersji Mateuszowej i wersji Łukasza . I. Howard Marshall dokonuje tego rozróżnienia.

Oznacza to, że Q może nie być ustaloną tradycją pisaną, ale raczej zbiorem szeroko rozpowszechnionych tradycji. Biorąc pod uwagę ilość nauk i przypowieści, które dzielą Mateusz i Łukasz, nie można wykluczyć, że L i Q mogły się nakładać, przy czym Mateusz używał Q, a Łukasz używał L. Zauważając, że pozostali mówią o Q jako o dokumencie lub zestawie dokumentów działającym w dobrej wierze Bach rozumie Q jako płynny zbiór tradycji, z których czerpali zarówno Łukasz, jak i Mateusz. To robi się bardzo, bardzo. Bock używa słowa „kompleks”.

To niedopowiedzenie sprawy i nie musimy wdawać się w drobne rozróżnienia za rozróżnieniami. Evans, CF Evans, Craig Evans, 1990, wymienia 47 tekstów L, teksty Luke'a. Ten unikalny materiał obejmuje 485 wersetów Łukasza, czyli około 42% całości Łukasza, zatem 42% Łukasza jest unikalne dla Łukasza.

Wiele fragmentów Ewangelii Łukasza nie można znaleźć gdzie indziej. Materiał ten zawiera nie tylko unikalny portret dzieciństwa Jezusa, ale także wiele świeżych wypowiedzi i przypowieści Jezusa. Cztery cuda są wyjątkowe dla Łukasza.

Łukasza 7:11 do 17. Cztery cuda są charakterystyczne dla Łukasza. Łk 7,11-17, człowiek z uschniętą ręką.

Łukasza 13:10 do 17, kobieta z ułomnym duchem, jak to nazywa ESV. Łukasza 14:1 do 6, uzdrowienie człowieka w szabat. Łukasza 17:11 do 19.

Jezus oczyszcza 10 trędowatych, o których mowa tylko w ewangelii Łukasza. Trzy dotyczą albo sporu dotyczącego sabatu, albo reakcji nie-Żyda na Jezusa. Kilka przypowieści jest bez wątpienia charakterystycznych dla Łukasza.

Ich treść jest bardzo różnorodna, kładąc nacisk na służbę, dobry Samarytanin, Łk 10,29-37, pokorę, faryzeusz i celnik, Łk 18,9-14, pilność w modlitwie i przyszłości czyli nadziei eschatologicznej, dokuczliwy przyjaciel, Łk 11:5 do 8, zręczliwa wdowa, Łk 18:1 do 8, drogocенność zagubionych i radość z ich powrotu do zdrowia, zagubiona moneta i zagubiony syn, Łk 15:8 do 10 i 11 do 32 oraz troska w wykorzystanie zasobów i/lub życzliwość wobec biednych, bogaty głupiec, Łk 12:13 do 21, przebiegły szafarz, 16:1 do 8, bogacz na łazarzu, 16:19 do 31. Wyłania się etyczny nurt ewangelii Łukasza w tym materiale. Cztery dodatkowe przypowieści, które podkreślają plan Boży, mogą pokrywać się z przypowieścią Mateusza, a mimo to Łukasz rzuca je w nowe światło.

Należy być wiernym aż do powrotu Jezusa, należy się radować, że zasiada się do stołu, należy się radować z przyścia zagubionej owcy i należy być wiernym w tym, co daje mistrz, opierając się na jego dobroci. Szeroki zakres tematów ewangelii i duszpasterska troska Łukasza wyłaniają się z tego wyjątkowego lub wyjątkowo podkreślonego materiału. Ewangelie łączą się z Dziejami Apostolskimi.

Myśląc o korzystaniu ze źródeł, należy również wziąć pod uwagę, że Łukasz skonstruował swoją ewangelię tak, aby antycypować jej dalszy ciąg, Dzieje Apostolskie. To połączenie z Dziejami Apostolskimi jest widoczne w powtórzeniu prologu, Łk 1:1 do 4, Dzieje Apostolskie 1:1. W rzeczywistości prolog Dziejów Apostolskich nawiązuje do ewangelii Łukasza w stylu przypominającym inne starożytne dzieła. Porównaj Józefa Flawiusza z Apionem, 1, 1, akapit 1, czytając Dzieje Apostolskie 1:1. W pierwszej księdze, Teofilu, opisałem wszystko, co Jezus zaczął czynić i nauczać aż do dnia, w którym został wzięty w górę. Następnie przez Ducha Świętego wydawał polecenia apostołom, których wybrał. Po swoich cierpieniach ukazał się im żywy, dając liczne dowody, ukazując się im przez 40 dni i mówiąc o królestwie Bożym.

Związek pomiędzy Łukaszem a Dziejami Apostolskimi odnotowuje się także w tematach przypowieści, które dominują w obu tomach.

Jezus uzdrawia, podobnie jak Piotr i Paweł. Jezus musi udać się do Jerozolimy, a Paweł do Rzymu. Jezus zostaje zabity w wyniku sprzeciwu, podobnie jak męczennik

Szczepan w Dziejach Apostolskich 7. Relacja o Wniebowstąpieniu również ściśle łączy oba tomy.

Łukasza 24:49 do 53, Dzieje Apostolskie 1:1 do 11. Jak powiedziałem wcześniej, w wielu miejscach wspomina się o Wniebowstąpieniu, ale faktyczne wydarzenie jest odnotowane tylko w tych dwóch miejscach. Łukasza 24:49 do 51, Dzieje Apostolskie 1:1 do 11.

Próby odnotowania rozległych podobieństw między Łukaszem a Dziejami Apostolskimi często wywoływały wiele dyskusji. Chociaż istnieją kwestie dyskusyjne, nie ma wątpliwości, że Łukasz zamierza wykazać podobieństwa między czasami Jezusa i czasami jego naśladowców. Zarówno historia, jak i teologia obu tomów są ze sobą powiązane.

Aby zrozumieć powstanie Kościoła, trzeba zrozumieć Jezusa i plan Boży. Łukasz jest historykiem. Z analizy źródeł, z których korzysta Łukasz, wynika jeszcze jedna kwestia.

Ostrożnie obchodził się ze swoim materiałem. Trwa wielka debata na temat tego, jak dobrym był historykiem Łukasz. Wielu widzi, jak ze względów teologicznych postępuje z dużą swobodą w posługiwaniu się swoimi materiałami.

Golder, Hanson, Martin Dibelius lub ze względów socjologicznych Esler. Wśród sprawdzanych kwestii znajduje się związek Łukasza o narodzinach Jezusa ze spisem ludności z Kwiryniusza, czas buntu Tytusa, autentyczność niektórych przypowieści i powiedzeń, rzeczywistość cudów, jego portret prób Jezusa, szczegóły opis jego zmartwychwstania, wierne wygłaszanie przemówień, przedstawienie harmonii wczesnego kościoła, wyjątkowość spotkania z Korneliuszem, rzeczywistość soboru jerozolimskiego oraz portret Pawła. Krytycy byli zajęci.

Badanie takich szczegółów należy przeprowadzać indywidualnie dla każdego przypadku. W takich sprawach zostaną wydane różne oceny, nie tylko na podstawie złożoności materiału dowodowego, ale należy pamiętać, o czym należy pamiętać nie bez własnych luk historycznych, ale także ze względu na kwestie światopoglądu filozoficznego. Niemniej jednak analiza sposobu, w jaki Łukasz korzystał ze źródeł, pokazuje, że jest on ogólnie wiarygodny.

Badanie jego opisu scenerii, zwyczajów i lokalizacji ujawnia tę samą wrażliwość. Martin Hengel w książce z 1980 r., Colin Hemer ponownie w 1989 r. Łukasz jest pierwszorzędnym historykiem starożytnym i większość dobrych historyków starożytnych dobrze rozumiała swoje zadanie.

Należą do nich Tukidydes i Polibiusz. Twierdzenie, że Łukasz jest wyłącznie teologiem lub historykiem, jest przeciętne, a wielu z nich woli dać historii mniejsze miejsce, bagatelizując dowody zawarte w źródłach, które pokazują, że Łukasz ostrożnie

podchodzi do swojego materiału. Nie jest on nieostrożny ani nie jest fabrykantem wydarzeń, jak to czynili niektórzy starożytni historycy.

Nie oznacza to jednak, że Łukasz nie może zmienić układu materiału, aby podkreślić jego znaczenie, podsumować wydarzenia w swoim własnym języku ani podkreślić własne akcenty zaczerpnięte z tradycji. Studium powyższej listy źródeł Łukaszkowych i ich układu ujawnia właśnie te cechy. Przemówienia Łukasza podsumowują i proklamują, a także raportują.

Z pewnością kazania zapisane w Dziejach Apostolskich były dłuższe i Łukasz streszcza je w swoim własnym języku. Łukasz jest wrażliwym obserwatorem wydarzeń, które opisuje. Interesuje się zarówno historią, jak i teologią.

Pisze nie tylko o kolejności wydarzeń i nauczaniu, ale także o ich aktualności i teologicznej relacji. Pisze jako teolog i pastor, ale jako taki, którego kierunek wyznacza poprzedzająca go historia. Oznacza to, że Łukasz przekazuje informacje historyczne, ale jego celem nie jest tylko to.

Jest teologiem, selekcjonującym i podkreślającym to, do czego prowadzi go Duch Boży i co czyni jako historyk, teolog i człowiek, który kochał Pana Jezusa. Niedocenianie jakiegokolwiek elementu wysiłków Łukasza, czy to duszpasterskiego, teologicznego czy historycznego, oznacza niedocenianie głębi jego relacji. Bach mówi po latach studiów.

Tak więc, kiedy Zondervan rozpoczął serię teologii biblijnej Nowego Testamentu, osoba, która jest obecnie wydawcą Zondervan, Katja Kovrit, powiedziała mi na spotkaniu ETS, że wybraliśmy najlepszą osobę dla każdego z, dla każdego korpusu Nowego Testamentu, dla każdego korpusu Nowego Testamentu. Poprosili więc Douga Moo, aby zajął się teologią Pawła. I poprosili Petera Davidsa, aby zajął się teologią listów ogólnych.

A jeśli chodzi o teologię Lukana, nie było wątpliwości, że mają Darrella Bacha. A jego książka o teologii Łukasza jest bardzo, bardzo dobra. Cel, czytelnicy i miejsce docelowe.

Dyskutuje się, czy Teofil jest już chrześcijaninem, czy też myśli o zostaniu nim. Zasugerowano wiele intencji ewangelii i jej kontynuacji. Nie mam zamiaru czytać 11 z nich.

Ta mnogość wiarygodnych sugestii ukazuje złożoność przedsięwzięcia Lukan. Ze wszystkich tych sugestii te skupiające się na roli Boga w zbawieniu i Jego nowej wspólnoty najprawdopodobniej odzwierciedlają kluczowe aspekty wszechstronnego planu Łukasza. Przeczytam kilka z proponowanych celów dla Łukasza.

Potwierdzenie słowa i orędzia zbawienia. Teodycea wierności Boga wobec Izraela. Socjologiczna legitymizacja pełnej wspólnoty pogan i obrona nowej wspólnoty jako niewiernej Rzymowi.

Próba pojednania z judaizmem poprzez ukazanie, że oferta zbawienia w Jezusie Chrystusie jest naturalnym przedłużeniem judaizmu. Te cztery, Bock uważa za najbardziej prawdopodobne z sugerowanych intencji ewangelii Łukasza. Potwierdzi to badanie struktury i teologii ewangelii, podobnie jak przegląd unikalnego materiału Łukasza.

Jest mało prawdopodobne, aby Teofil chciał jedynie zostać chrześcijaninem lub aby był urzędnikiem rzymskim, któremu trzeba wyjaśnić chrześcijaństwo, aby uznać je za legalną religię. Paweł i jego przesłanie o prostej ewangelizacji nie są też przedmiotem obrony. Zbyt mało ewangelii porusza kwestie prawne i polityczne, a zbyt wiele napomnień dotyczy kwestii wykraczających poza zwykłą ewangelizację.

Pokazuje, dlaczego odrzuca siedem pozostałych rzekomych celów ewangelii Łukasza. Łukasza 1:3 i 4 sugerują, że Teofil otrzymał pewne instrukcje. Szczegóły, w których Łukasz wypowiada się na temat wierności, relacji żydowsko-pogańskich i Igniecia do nadziei na powrót Jezusa, sugerują, że poganin ma wątpliwości co do swojego związku z nową wspólnotą.

Problemy związane ze wspólnotą przy stole, włączeniem pogan i przykłady radzenia sobie z odrzuceniem we wczesnym kościele również sugerują takie ustawienie. Podobnie ilość napomnień etycznych w Ewangelii Łukasza sugeruje takie podejście. Teofil wydaje się być człowiekiem wysokiej rangi (Łk 1:3), który związał się z kościołem, ale ma wątpliwości, czy rzeczywiście należy do tej mieszanej rasowo i mocno prześladowanej społeczności.

W Ewangelii Łukasz prowadzi Teofila przez karierę Jezusa, aby przyjrzeć się działaniu Boga, aby legitymizować Jezusa i jak Jezus głosił nadzieję. Łukasz pragnie także bronić wierności Boga wobec Izraela i Jego obietnic, pomimo odrzucenia tej obietnicy przez wielu ludzi. Oferta Ewangelii otwarcie obejmuje Teofila i wzywa go, aby pozostał wierny, zaangażowany i oczekujący, nawet pośród intensywnego odrzucenia ze strony Żydów, i z nadzieją, że zarówno Żydzi, jak i poganie zwrócą się do Jezusa.

Bardzo prawdopodobne jest, że Teofil był bogobojny przed przyjściem do Chrystusa, ponieważ może to wyjaśniać zainteresowanie bogobojnymi w Dziejach Apostolskich, a także szerokie wykorzystanie Starego Testamentu w dwóch tomach. Oczywiście bogobojni nie są pełnoprawnymi Żydami. Są to poganie, których pociąga monoteizm i etyka synagogi, ale komu nie udało się poddać obrzezaniu i zostać pod tym względem członkiem społeczności izraelskiej? Stanowili właściwe pole misyjne dla Pawła, gdy ewangelizował w całym świecie rzymskim.

Łukasz nie pisał jednak tylko dla tej jednej osoby, ale dla każdego, kto odczuwał to napięcie. Zapewnienie, jakie daje Łukasz, mogłoby przydać się każdemu poganowi, który poczułby się nie na miejscu w pierwotnym ruchu żydowskim. Każdy Żyd lub żydowski chrześcijanin zaniepokojony brakiem żydowskiej reakcji na Ewangelię lub otwartością pogan na Ewangelię mógł zobaczyć, że Bóg kierował tą sprawą i że wielokrotnie zapraszał naród do przyłączenia się do odnowionego dzieła Bożego.

Chrześcijaństwo skonfliktowało się z judaizmem nie dlatego, że nowy ruch świadomie próbował odizolować się od narodu, ale dlatego, że został wyparty. To odrzucenie jest dowodem w *Dziejach Apostolskich*, ale nasiona zostały zasiane w odrzuceniu Jezusa, szczegółowo opisanym w rozdziałach 9–13 oraz 22 i 23 Łukasza. Według Łukasza nowa wspólnota ma szerokie spektrum błogosławieństw, ponieważ Jezus głosił, że tak będzie. Więc.

Łk 4:16 do 30. Łk 5:30 do 32. Łk 19:10: „Syn Człowieczy przyszedł szukać i zbawić zagubionych”. Łukasza 24:44 do 47. Nowa wspólnota ma szerokie spektrum błogosławieństw, ponieważ Jezus nauczał, że tak powinno być.

Nie tylko tak, ale także Bóg nakazał, aby tak było w *Dziejach Apostolskich* 10:34 do 43. Nawrócenie domu Korneliusza. *Dzieje Apostolskie* 15:1 do 21, Sobór Jerozolimski i jego wyniki – 22: 6 do 11. *Dzieje Apostolskie* 26:15 do 20.

Data. Data Ewangelii Łukasza jest kwestionowana. Ale są pewne granice. Na przykład najwcześniejsza możliwa data przypadałaby na lata od ostatniego wydarzenia zapisanego w *Dziejach Apostolskich*, które prawdopodobnie ma miejsce w roku 62.

Niektórzy krytyczni uczeni podają datę na początek lub połowę II wieku, jednak ton *Dziejów Apostolskich* nie pasuje do tonu niektórych innych dokumentów z tego okresu. Ponadto jest mało prawdopodobne, aby tak późne dzieło ignorowało listy Pawła w takim stopniu, jak dzieje się to w *Dziejach Apostolskich*. Najbardziej popularną datą jest okres po upadku Jerozolimy, zwykle pomiędzy 80 a 90 rokiem naszej ery.

Wymienione powody są następujące. Mówi się, że Łukasz jest po Marku, który został napisany w latach 60-tych. Obraz Pawła jako bohatera potrzebuje czasu, aby się wyłonić.

Po trzecie, portret kościołów takich jak Efez wymaga okresu przed pominięciem prześladowań w połowie lat 90-tych. Po czwarte, apokaliptyczne dyskursy Łukasza, wraz z opisami oblężenia i skupieniem się na mieście, zakładają upadek i wymagają okresu po 70. Po piąte, niektóre aspekty teologii są późne, nawet wczesnokatolickie.

Trzy z tych argumentów nie są najważniejsze. Sugestia, że Paweł potrzebuje czasu, aby wyłonić się jako bohater, nie jest jasna. Jego listy do *Dziejów Apostolskich*

gwarantują, że był centralną postacią w kościele, która wzbudziła pewne kontrowersje i naśladownictwo.

Z listów Pawła wynika, że Jakub dość szybko zyskał szacunek, podobnie jak Paweł. Portret kościołów, które nie podlegały jeszcze prześladowaniom ze strony Rzymu, może zmieścić się w dowolnym momencie przed pominięciem sprawcy, który rządził w latach 81–96, lub w dowolnym momencie poza prześladowaniami Nerona, 64. Debata na temat wczesnego katolicyzmu w Dziejach Apostolskich trwa nadal: nie jest jednak wcale jasne, czy Łukasz odzwierciedla tak późną teologię.

Liberalni uczeni twierdzą, że tzw. wczesny katolicyzm znajduje odzwierciedlenie w przypisywanych Pawłowi listach pasterskich, które ich zdaniem nie zostały napisane przez Pawła, czyli w urzędach kościelnych i szczegółowej eklezjologii, a także z powodów eschatologicznych podają, że nadzieja na drugie przyjście przyćmione, zostaje odłożone w bardziej odległą przyszłość. Ogólnie rzecz biorąc, ale nie w ogólności, ewangelicy odrzucili to i twierdzą, że pastorałki mają inny cel i dlatego odzwierciedlają różne tematy i idee, a co za tym idzie, inne słownictwo i że rzeczywiście zostały napisane przez Pawła. Jeśli chodzi o wczesny katolicyzm, to prawda, że urzędy rzeczywiście się rozwinęły, a kościół stał się bardziej zorganizowany itd., że w II wieku istnieli biskupi itd., ale to nie znaczy, że Dzieje Apostolskie czy duszpasterstwa były późnymi dokumentami, włączenie przez nich tak zwanego wczesnego katolicyzmu jest przereklamowane.

Bach twierdzi, że dwa argumenty dotyczące datowania są bardziej merytoryczne. Sugestia, że Łukasz podąża za Markiem, jest prawdopodobna, nawet jeśli ktoś uważa, że pierwszą ewangelią jest Mateusz, a nie Marek, aby dzieło Marka nadal można było datować na lata 60. XX wieku lub później. Data ta jest zbliżona do ostatniego wydarzenia z Dziejów Apostolskich, które ma miejsce na początku lat 60-tych.

Jak szybko Marek znalazłby się w obiegu i w ten sposób byłby dostępny dla Łukasza, zwłaszcza gdyby Łukasz miał powiązania z głównymi przywódcami kościoła? To jest pytanie. Argument, że Marek potrzebował czasu, aby nabrać wzrostu, jest podobny do argumentu, że Paweł, jako postać bohatera, potrzebował czasu, aby się rozwinąć, ale Paweł niemal natychmiast stał się główną postacią. Gdyby Marek miał korzenie w Piotrze, szacunek dla jego pracy również mógłby pojawić się natychmiast.

Łukasz odszukał dostępne w obiegu materiały (Łk 1:1). Ponieważ wspominał o kilku takich dokumentach, status quasi-kanoniczny nie był warunkiem koniecznym. Łukasz mógł korzystać ze źródeł, które nie zmierzały do kanoniczności biblijnej. Najważniejszym argumentem jest to, że mowy eschatologiczne, Łk 19,41-44, Łk 21,20-24, przyjmują datę po roku 70.

Teksty te szczegółowo opisują oblężenie i skupiają się na mieście, a nie na samej świątyni, jak to czynią relacje Mateusza i Marka. Esler słusznie, 19:87, podjął

najbardziej energiczną obronę tej daty. Twierdzi, że szczegółów tych dyskursów nie można przypisać po prostu temu, co nieuchronnie dzieje się na wojnie, ponieważ niektóre cechy nie były nieuniknionymi rezultatami wojny.

Odpowiadając w ten sposób, Esler kwestionuje twierdzenie CH Dodda (19:47), że cały język wojenny w dyskursie jest możliwy dla Jezusa przed 70. rokiem życia, ponieważ język ten pasuje do starożytnych operacji wojskowych przeciwko Izraelowi i równoległych późniejszych opisów splądrowania świątyni Salomona. Dokonując tej krytyki, Esler pomija jednak kluczowy punkt powiązania ze Starym Testamentem. Wyrok Starego Testamentu został wykonany z powodu niewierności przymierza.

Można się spodziewać porównania całkowitego zniszczenia Jerozolimy z oblężeniem i całkowitą porażką jako aktu przymierza z Bogiem. W rezultacie argument Eslera jest nieaktualny. W perspektywie tych tekstów nie ma potrzeby odwoływać się do upadku Jerozolimy jako do faktu dokonanego.

Ponadto zwolennicy wcześniejszej daty zauważają, że nie ma tam bezpośredniego odniesienia do upadku Jerozolimy. To, że jest tu mowa o upadku, jest wyłącznie wnioskiem. Jednak ci, którzy utrzymują, że pojawia się tu aluzja do upadku, często twierdzą, że Łukasz często aktualizuje swój materiał i perspektywę.

Jeżeli, jak twierdzi się, uczynił to gdzie indziej, dlaczego nie tutaj, w związku z tym ważnym wydarzeniem historycznym dotyczącym zbawienia w boskim kalendarzu? Dlaczego cisza zamiast bezpośredniego odniesienia? Podsumowując, przepowiednia upadku Jerozolimy jest tą, którą Jezus był w stanie poczynić wyłącznie na podstawie swojej wiedzy o tym, jak Bóg działa, osądzając niewierność przymierza. Łukasz nie stara się aktualizować uwag w tym miejscu. Wyjaśnia tylko, że zawalenie się świątyni, zawalenie się świątyni, nie oszczędziło również miasta.

Zatem główny argument za datą w latach 80. i 90. nie działa. Choć data w latach 80. może wydawać się możliwa i popularna, nie jest jednak najbardziej prawdopodobna. Pozostawia to inną możliwość, datę gdzieś w latach 60., jak twierdzą Colin Hemer, Ellis, I. Howard Marshall.

Powody tej daty są następujące. Po pierwsze, obraz przedstawia, że Rzym, niewiele wiedząc o ruchu Jezusa, wciąż decyduje, gdzie pasuje chrześcijaństwo. Po drugie, nie odnotowano śmierci 62-letniego Jamesa i Paula pod koniec lat 60.

Po trzecie, milczenie na temat zniszczenia Jerozolimy, nawet w miejscach, w których można było o tym wspomnieć w artykule redakcyjnym. Po czwarte, ilość niepewności wyrażanej na temat wewnętrznych relacji między Żydami a poganami, co pasuje do kontekstu odpowiadającego listom Pawła, które omawiają podobne napięcia, List do Rzymian, Galacjan, 1 Koryntian 8 do 10, Efezjan. Ten ostatni powód jest najistotniejszy i nie został dostatecznie rozwinięty w dotychczasowej dyskusji.

Dzieje Apostolskie zakładają wspólnotę mieszaną rasowo, co z kolei sugeruje datę wcześniejszą, a nie późniejszą. Szczegóły dotyczące prawa, stołu, wspólnoty i praktyk, które mogą obrażać, Dzieje Apostolskie 6:1 do 6, Dzieje Apostolskie rozdziały 10 i 11, Dzieje Apostolskie rozdział 15, Dzieje Apostolskie 6:1 do 6, Dzieje Apostolskie 10 i 11, Dzieje Apostolskie 15 również sugerują: szczegóły dotyczące prawa, stołu, wspólnoty i praktyk ofensywnych również sugerują wcześniejsze ramy czasowe, że misja pogan nadal potrzebuje tak energicznej i szczegółowej obrony, co więcej, sugerują ten wcześniejszy okres, ponieważ w latach 60., 80., ponieważ w latach 80. Pogański charakter ruchu chrześcijańskiego był oczywisty, a fakt, że wierzący potrzebują zapewnienia pośród intensywnej presji żydowskiej, również pasuje do wczesnej daty. Trudniej ustalić, kiedy, w latach 60., powstał Łukasz.

Niektórzy twierdzą, że zakończenie Dziejów Apostolskich wskazuje na datę ich ukończenia na początku lat 60. XX wieku. Inni sugerują, że teksty takie jak Łk 11, 49 i 51 zakładają początek zmagania z Rzymem i podają datę na koniec lat 60. XX wieku. Fakt, że śmierć Pawła nie jest wspomniana w Dziejach Apostolskich, może wskazywać, że był to początek lub połowa lat 60., a nie druga połowa lat 60.

Z drugiej strony czas potrzebny Łukaszowi na przyjęcie i wcielenie Marka może sugerować przedział czasowy połowy lat 60. XX wieku. Ogólnie rzecz biorąc, prawdopodobna jest data od początku do połowy lat 60. Łukasz pozostawił koniec kariery Paula otwartym, ponieważ na tym właśnie polegały sprawy, kiedy pisał.

Miejsce pisania. To, gdzie ustala się miejsce napisania Łukasza, zależy od daty ustalonej dla dzieła. Naprawdę nie wiadomo.

Możliwości obejmują Cezareę. Tak by było, gdyby Łukasz został napisany w latach 60. Rzym, lata 60. lub 80.

Antiochia, dowolny termin. Grecja, dowolny termin. Prologi antymarcionowskie i prolog monarchistyczny mają swoje korzenie w Achai w Grecji.

Podczas gdy Bovan (1989) uważa, że Rzym jest prawdopodobny. Fitzmyer (1981) ma rację, twierdząc, że odpowiedzi można się domyślić. Po przerwie porozmawiamy o starożytnych rękopisach, a następnie zajmiemy się strukturą i argumentacją Ewangelii Łukasza.

To jest dr Robert A. Peterson i jego nauczanie na temat teologii Dziejów św. Łukasza. To sesja numer dwa: Źródła Daryla Bacha dotyczące Łukasza, celu, czytelników i przeznaczenia oraz daty.